

Nr 4 (284) kwiecień 2023

MIESIĘCZNIK PARAFII WNEBOWZIĘCIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KATOWICACH

Rok XXV



pielgrzym



O emerytach i o gwiazdach – str. 6
Być szafarzem... – str. 8

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

■ **23-29 kwietnia** – XV Tydzień Biblijny pod hasłem „Wierzę w Kościół Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Zachęcamy do lektury Pisma Świętego.

■ **30 kwietnia** – Niedziela Dobrego Pasterza i początek Tygodnia Modlitw o Powołania.

■ **1 maja** – święto Józefa Rzemieślnika.

■ **3 maja** – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Msze św. o godz. 7, 8, 12 i 18.

■ **13 maja** – wspomnienie NMP Fatimskiej, pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie.



NABOŻEŃSTWA MAJOWE:

- w tygodniu o godz. 17³⁰, (wcześniej różaniec o godz. 17⁰⁰)
- w niedzielę o godz. 17⁰⁰

ZAPRASZAMY

Terminy I Komunii św.:

w sobotę 20 maja o godz. 12
klasy III SP nr 12

w sobotę 27 maja o godz. 12
klasy III SP nr 4

Wczesna Komunia św.
w niedzielę 21 maja o godz. 11



ZMARLI

Zygmunt Zok, l. 86, ul. Sikorskiego
Władysław Szynal, l. 75, ul. Sikorskiego
Jerzy Lipus, l. 82, ul. Sikorskiego
Marek Zakrzewski, l. 69, ul. Krasińskiego
Antoni Łabuszewski, l. 75,

ul. Sowińskiego

Halina Pilecka, l. 79, ul. Paderewskiego
Jerzy Koźdoń, l. 95, ul. Dudy-Gracza
Zbigniew Wnukowski, l. 92,

ul. Sowińskiego

Jadwiga Humpa, l. 70, ul. Sikorskiego
Ludwika Sieroń, l. 80, ul. Granicznej
Tomasz Moll, l. 57, ul. Sikorskiego

Zdjęcia na okładkach: Beata Urban,
Maria Świerkot, parafialny FB

DUSZPASTERSTWO

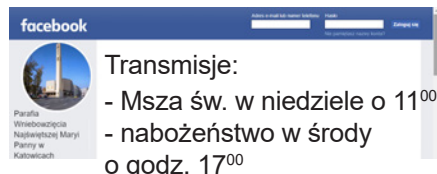
MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE:

■ **NIEDZIELA:**

o godz. 8, 9³⁰, 11⁰⁰, 12³⁰, 16⁰⁰ i 19⁰⁰

■ **PONIEDZ. - PIĄTEK:** 7⁰⁰, 8⁰⁰ i 18⁰⁰

■ **SOBOTA:** 8⁰⁰, 12⁰⁰ i 18⁰⁰



Transmisje:

- Msza św. w niedzielę o 11⁰⁰
- nabożeństwo w środy o godz. 17⁰⁰

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki (I rocznica Chrztu św.) – II niedziela miesiąca na Mszy św. o 12³⁰.

- piątki o godz. 8⁰⁰ dla seniorów,
- Msza św. z udziałem dzieci i w ich intencji – I piątki m-ca o 16³⁰,
- ostatnia środa miesiąca – Msza św. wotywna o św. Józefie w intencji małżeństw.

NABOŻEŃSTWA:

■ Nieszpory niedzielne i świąteczne o godz. 17⁰⁰.

■ **Codziennie od 17⁰⁰ do Mszy wieczornej – różaniec i adoracja Najśw. Sakramentu z okazją do spowiedzi św.** W tym czasie również:

■ w środy nowenna do MB Nieustającej Pomocy;

■ litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa – I piątek miesiąca (również po Mszy św. o godz. 8⁰⁰);

■ koronka do Miłosierdzia Bożego – III piątek m-ca (również po Mszy św. o godz. 8⁰⁰).

■ Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu – czwartki w kaplicy po Mszy o godz. 8 do wieczornej Mszy św.

■ **KANCELARIA PARAFIALNA:**

- poniedziałek – 8³⁰ - 11⁰⁰,

- wtorek – 15⁰⁰ - 17³⁰,

- środa – 8³⁰ - 11⁰⁰,

- czwartek – 15⁰⁰ - 17³⁰,

- piątek – 8³⁰ - 11⁰⁰.

Parafia Wniebowzięcia NMP w Katowicach
40-018 Katowice, ul. Graniczna 26
tel. (32) 255 48 72

Konto: BSK S.A. VII O/Katowice
nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934

www.graniczna.katowice.pl
poczta@graniczna.katowice.pl

TERMINARZ SPOTKAŃ

ŻYWY RÓŻANIEC

w I sobotę mies. Msza św. o godz. 8.00, po niej 1 cz. Różańca św.



DZIECI MARYI

w soboty o godz. 10.30



MINISTRANCI

w soboty o godz. 9.00



RUCH CZYSTYCH SERC
w piątki o godz. 19.00



PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS
według potrzeb, po ogłoszeniu



LEGION MARYI

w soboty o godz. 9.00



ODNOWA W DUCHU ŚW.

w środy o 19.00 (w DA pod wieżą)



KOŚCIÓŁ DOMOWY

raz w miesiącu po uzgodnieniu



GRUPA LEKTORÓW

III czwartek miesiąca o 18.45

APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI
spotkania i wyjazdy po ogłoszeniu



GRUPA ŚW. MARTY

w piątki po Mszy św. o godz. 8.00

APOSTOLAT MODLITWY SENIORA

w I i III piątek mies. Msza św. o godz. 8.00, po niej spotkanie

APOSTOLAT MB PIELGRZYMUJĄCEJ

w Ruchu Szentszackim
w III środę miesiąca różaniec o 17.00,
Msza św. o 18.00 i spotkanie



MĘŻCZYŹNI

ŚWIĘTEGO JÓZEFA

spotkania po ogłoszeniu



Spotkania w salkach na I piętrze domu katechet.



MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

Redaguje Zespół: ks. Zbigniew Kocoń, Wanda Niedziela, Beata Urban

Współpraca: Helena Hrapkiewicz, Maria Krawczyk, Katarzyna Sosnecka, Dorota i Andrzej Klukowscy

Wydaje Parafia WNMP w Katowicach

e-mail: pielgrzymwnmp@interia.pl

Druk: ART-TECH Katowice



Słowo Proboszcza

Drodzy Czytelnicy Pielgrzyma!

Okres Wielkiego Postu w naszej parafii obfitował w tym roku w wiele dobrych dzieł, które myślę, że dla każdego z nas stanowiły dobre przygotowanie do Świąt Wielkiej Nocy. Podobnie jak w zeszłym roku, udało nam się wspólnymi siłami podjąć modlitwę w ramach Wielkopostnej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Dziękuję osobom zaangażowanym, które zechciały poświęcić godzinę w tygodniu lub czasem nawet więcej na czuwanie przy Sercu Zbawiciela. Wierzę głęboko, że czas ten nie był stracony, a adorujący wychodzili z każdego spotkania z Chrystusem zbudowani, z nowymi siłami do życia i służby bliźnim. Cieszę się także, że możemy kontynuować modlitwę podczas codziennej, godzinnej adoracji z modlitwą różańcową o pokój oraz całodniowej adoracji w czwartki i z serca zapraszam do wspólnej modlitwy.

W ramach owocnego przygotowania do Świąt Paschalnych mieliśmy także okazję wysłuchać w poszczególne niedziele tego okresu rekolekcyjnego Słowa Bożego głoszonego przez kapłanów naszej parafii. Rekolekcje wielkanocne przeżywali też bezdomni, którymi opiekują się Siostry Misjonarki Miłości obecne na terenie naszej parafii.

Swoiste rekolekcje mieli też dwaj nasi parafianie: p. Lesław Gajda i p. Sebastian Stano, którzy w tym okresie przygotowywali się do posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św. Cieszymy się, że od Wielkiego Czwartku angażują się w posługę chorym oraz w rozdzielaniu Eucharystii podczas niedzielnych Mszy św.

Tegoroczne święta przeżywaliśmy we wspólnocie z pomocą wielu życzliwych i ofiarnych osób. Jeszcze raz słowa uznania i wdzięczności kieruję zarówno do kapłanów, jak i do wszystkich odpowiedzialnych za dekoracje w kościele oraz do wszystkich naszych ofiarodawców i dobrodziejów. Wszystkim z serca bardzo dziękuję za chęci, kreatywność i pomoc. Mam nadzieję, że tegoroczny wystrój świątyni, który na Niedzielę Miłosierdzia został jeszcze bardziej podkreślony, będzie okazją dla każdego z nas do zadumy, zatrzymania się i odkrycia, jakie miejsce w moim sercu ma Źródło Życia, z którego płynie tak wiele łask.

II Niedziela Wielkanocna, Niedziela Miłosierdzia, którą dopiero co dane nam było przeżywać, to wyjątkowy dzień w roku, kiedy Bóg otwiera nam Niebo wraz ze swoimi łaskami. To dzień,

kiedy Pan Bóg ponownie, po okresie Wielkiego Postu, wzywa nas do nawrócenia, gdyż – jak obiecał św. Siostrze Faustynie – osoba, która w tym dniu przystąpi do spowiedzi i przyjmie Komunię św. dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. Cieszę się, że nasi parafianie z ogromną świadomością wagi tego święta przystępowali w tym dniu do sakramentu pojednania, by potem z czystym sercem przyjąć Chrystusa. Jako kapłani, byliśmy zbudowani wrażliwością ludzi na wartość tego Święta i cieszyliśmy się, że poprzez swoją posługę mogliśmy służyć wiernym.

Oktawę Świąt Zmartwychwstania Pańskiego w naszej parafii uwieńczył konwent wielkanocny, który zgromadził na wspólnej modlitwie podczas sobotniej południowej Eucharystii kapłanów z całego dekanatu. Wydarzenie to w poszczególnych parafiach Dekanatu Katowice-Śródmieście ma miejsce raz na 10 lat. Jest ono wyraźnym znakiem jedności kapłanów, którzy prócz regularnych spotkań formacyjnych w każdy drugi czwartek miesiąca, chcą także świętować razem ten szczególny czas w oktawie Wielkiej Nocy. Cieszę się, że modlili się z nami także parafianie, którzy aktywnie uczestniczą w życiu wspólnoty i angażują się w grupach parafialnych. Byli obecni także niemal wszyscy ministranci oraz wspólnota Dzieci Maryi, co sprawiło, że trwalibyśmy na wspólnej modlitwie jak jedna wielka duchowa rodzina.

Przed nami nowy miesiąc – maj. Razem z Matką Bożą, naszą Patronką chcemy podążać drogą wiary i jak Ona powtarzać Chrystusowi Zmartwychwstałemu nasze „tak”. Podczas nabożeństw majowych sięgniemy po najpiękniejsze pieśni i modlitwy ku czci Matki Najświętszej. Szczególnie będziemy polecać Jej opiece dzieci, które w tym miesiącu przystąpią do Pierwszej, a niektóre do Wczesnej Komunii św.

W Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski – w środę 3 maja – będziemy się cieszyć piątą już rocznicą powstania w naszej parafii Apostolatu Matki Bożej Pielgrzymującej. Nasz lokalny Apostolat, który działa w ramach Ruchu Szentszackiego to obecnie 6 kręgów zrzeszających kilkadziesiąt rodzin i pojedynczych osób podążających tą szczególną drogą duchowości maryjnej.

Na koniec chciałbym, jak zawsze, wyrazić wdzięczność Redakcji „Pielgrzyma” i wszystkim naszym dobrodziejom oraz życzyć zacnym Czytelnikom wszelkich łask Chrystusa Zmartwychwstałego i szczególnej opieki Jego Najświętszej Matki.

Szczęść Boże!

ks. Zbigniew Kocoń



**Zbliżają się rocznice święceń naszych kapłanów
oraz księży związanych i pomagających w parafii w posłudze duszpasterskiej:**

10 maja - ks. Tomasz Mandrysz (15 lat) i ks. Wojciech Bartoszek (26)

12 maja - ks. Łukasz Kotyński (16)

14 maja - ks. Proboszcz Zbigniew Kocoń (35) i ks. Rafał Bogacki (12)

15 maja - ks. Bartosz Zygmunt (19)

Dziękujemy za czas poświęcony naszej wspólnocie parafialnej za głoszenie Słowa Bożego i sakramenty, za opiekę nad grupami parafialnymi, nad seniorami, chorymi, dziećmi, ministrantami. Życzymy wszystkim światła Ducha Świętego, nieustającej Opieki Bożej, pogody ducha, zdrowia, sił i dobrej, twórczej energii. Niech orędują za Wami Wasi patroni i najczulsza Wniebowzięta Matka Boża. Zapewniamy o modlitewnej pamięci.

Redakcja Pielgrzyma

Z ŻYCIA PARAFII

■ Tegoroczne **parafialne rekolekcje wielkopostne** poprowadzili nasi księża wygłaszając w kolejne niedziele homilie i kazania pasyjne. Tak w I niedzielę Wielkiego Postu wysłuchaliśmy konferencji ks. Tomasza Mandrysa (26.02.), w II niedzielę (5.03.) rekolekcyjne słowo głosił ks. Bartosz Zygmunt, w III niedzielę (12.03.) ks. Łukasz Kotyński poprowadził rekolekcje, w IV niedzielę (19.03.) rekolekcjonistą był ks. Rafał Bogacki. Rekolekcyjny cykl zakończył w V niedzielę (26.03.) ks. Proboszcz. Co tydzień także na dekoracji wielkopostnej pojawiało się hasło nawiązujące do tematyki nauk rekolekcyjnych: MODLITWA, POST, EUCHARYSTIA, SŁOWO BOŻE, SPOWIEDŹ.



■ **24 marca** – w piątek o godz. 19.00 Droga Krzyżowa prowadziła przez ogród parafialny. Podobnie jak w zeszłym roku w tym dodatkowym nabożeństwie wzięli udział kandydaci do bierzmowania, oraz chętni parafianie.



■ **26 marca** – podczas uroczystej Mszy św. w katowickiej katedrze ks. Arcybiskup ustanowił 158 nowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., wśród nich 2 naszych parafian: p. Lesława Gajdę i p. Sebastiana Stano, którzy swoją posługę w naszej parafii rozpoczęli podczas Mszy Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek. Więcej na str. 8.

■ **26 marca** – Dzieci Maryi po porannych Mszach św. rozprowadzały własnoręcznie zrobione stroiki wielkanocne. Zrobione w ten sposób srodki są przeznaczone na wyjazd dzieci w góry. Tydzień później w Niedzielę Palmową wspólnoty młodzieżowe oferowały przygotowane przez siebie palmy z czego dochód przeznaczony był na fundusz wycieczkowy.



■ **2 kwietnia** – w Niedzielę Palmową po Mszy św. o godz. 11 Dzieci Maryi wraz z rodzicami odwiedziły z piosenką i drobnymi świątecznymi upominkami siostry Maryi Niepokalanej. Obie strony miały z tego wielką radość.



■ **6-8 kwietnia** – jak zawsze licznie uczestniczyliśmy w uroczystościach Triduum Paschalnego.



Z ŻYCIA PARAFII

■ **14-21 kwietnia** – mogliśmy oglądać w naszym kościele wystawę mobilną „Podaruj dobro jak MY” przedstawiającą działalność parafialnych zespołów Caritas, które zazwyczaj nie promują się intensywnie, ale skupiają na realizacji działań charytatywnych i humanitarnych na rzecz potrzebujących. Wizualne świadectwo ich pracy jest też formą docenienia i podziękowania „cichym bohaterom” za ich bezinteresowną pomoc i zaangażowanie. Wystawa prezentuje najbardziej inspirujące przykłady działalności zgodne z chrześcijańskim przykazaniem miłości bliźniego – jak czytamy we wstępie na pierwszej tablicy wystawy.



■ **15 kwietnia** – tym razem w naszym kościele spotkali się kapłani dekanatu Katowice-Śródmieście na dorocznym konwencie wielkanocnym, który rozpoczął się uroczystą Eucharystią koncelebrowaną przez proboszczów i wikariuszy parafii dekanatu pod przewodnictwem obecnego dziekana ks. kan. Andrzeja Nowickiego, proboszcza parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Homilię wygłosił oblat, o. Krzysztof Jezierski. We Mszy św. wzięła udział liczna grupa naszych ministrantów, schola dziecięca, siostry ze zgromadzeń Maryi Niepokalanej i Misjonarek Miłości, a także spora grupa parafian. Liturgię wzbogacił piękny śpiew p. Katarzyny Głowackiej.

opr. kalendarium WNiBU
fot: Jan Gajda, WN, BU, parafialny FB



Homilia II niedzieli rekolekcyjnej głoszona przez **ks. Bartosza Zygmunta**, w swojej pierwszej części, którą w tym miejscu przypominamy, ciekawie wpisała się w nasz pielgrzymowy cykl **Z BOGIEM W JESIEŃ ŻYCIA**. Rekolekcionista zaznaczył jednak, że treści, które głosi są aktualne dla wszystkich, niezależnie od wieku, choć często nazywał bohatera swojej homilii „emerytem”, choć w tamtych – starotestamentowych – czasach takie pojęcie jeszcze nie istniało. Ale ta metafora dobrze oddała istotę opowiadanych historii.

O emerytach i o gwiazdach

Pan Bóg rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślę: staniesz się błogosławieństwem (Rdz 12, 1-2)

To zdanie z I czytania przypadającego na tamtą niedzielę stało się punktem wyjścia rekolekcyjnej refleksji o Abrahamie nazywanym ojcem wiary. Jego historia jest wyjątkowa, jak podkreślił ks. Bartosz: w chwili powołania przez Boga ma lat 75, a więc można powiedzieć, że jest emerytem, nawet takim dojrzałym emerytem, bo w Polsce wiek emerytalny dla kobiet to 60 lat, dla mężczyzn 65, księży 67, biskupów 75. Czyli w takim wieku biskupa emeryta jest Abram, późniejszy Abraham, kiedy słyszy te przedziwne słowa Boga.

Zostaw wszystko, wyjdź z ziemi rodzinnej – to trudne słowa dla człowieka, który szykuje się do emerytury, który planuje w pełni zasłużony odpoczynek. Dla Abrahama to tym trudniejsze polecenie, że razem z żoną Sarą nie mają dzieci. W tamtejszej kulturze była to oznaka braku Bożego błogosławieństwa i też przyczyna pewnego odrzucenia w społeczeństwie. Ich życie kończy się, a nie mogą przekazać tego życia dalej. Ich życie traci sens, nie ma ciągłości, bo to młode pokolenie, dzieci ten sens przekazują, sprawiają, że życie toczy się dalej w historii. A tu ród gaśnie, zanika. Abraham z pewnością jest schorowany, ma swoje doświadczenia, swoje zmęczenie, odczuwa wiek. I właśnie wtedy, zamiast odpoczynku Pan Bóg go powołuje mówiąc: wyjdź z twojego kraju, zacznij życie od nowa.

Nie tylko Abraham, ale także inni podobne słowa słyszeli. W tym miejscu ks. Bartosz podał przykłady nam współczesne. Niedawno zmarły papież Benedykt XVI (Józef Ratzinger), kiedy został powołany na Stolicę Piotrową miał lat 78. W pamiętnikach wcześniej pisał, że cieszy się na emeryturę, bo wreszcie będzie miał czas, żeby poczytać ulubione książki. A tu zamiast emerytury i spokoju – urząd papieża. W wieku 77 lat papieżem został Angelo Roncalli – Jan XXIII. Jak złośliwie pisano, wy-

brano go, bo był najstarszy i oczekiwano od niego tylko, by uczynił kardynałem biskupa Mediolanu, uważanego wówczas za jedyne godnego następcę, a który nie będąc kardynałem nie mógł uczestniczyć w konklawe. Tymczasem ten 77-letni papież, z którym żadnych nadziei nie wiązano, zwołał Sobór Watykański II, który zreformował liturgię, dzięki czemu chociażby używamy języka polskiego zamiast łaciny. Warto podkreślić, że Jan XXIII mimo podeszłego wieku miał istotny wkład w rozwiązanie kryzysu kubańskiego z 1962 r., najpoważniejszego kryzysu, który mógł doprowadzić do wojny globalnej, nuklearnej. Może obecnie warto się właśnie do św. Jana XXIII modlić o pokój na świecie.

Historia Abrahama, Benedykta XVI, Jana XXIII – kontynuował ks. Bartosz – pokazuje, że człowiek w swoim życiu nigdy nie może, przynajmniej nie powinien, mówić: życie mam za sobą, to co dobre minęło, niczego się już nie spodziewam, niczego więcej nie oczekuję od Pana Boga. Pan Bóg w swojej mądrości i nieprzewidywalności może na każdym etapie życia człowieka i w każdej sytuacji czynić cuda, może nasze życie wykorzystać, zmieniać je, byśmy zostawili po sobie dobre ślady, uczynili coś ważnego. Nie dotyczy to tylko ludzi starszych, ale to także jest wezwanie dla ludzi młodych, bo i oni często czują: moje życie przeminęło, nic dobrego już mnie nie spotka i tak mówią po doświadczeniu cierpienia, jakiejś zdrady życiowej, choroby, opuszczenia, porażki, a może i po doświadczeniu swojego upadku, grzeszności.

Abraham nie był doskonały, święty, zmagał się ze swoimi lękami, a nawet momentami z jakimś tchórzostwem, nieodpowiedzialnością (Rdz 12, 9-16), ale w tym wszystkim ciągle powstawał, nawracał się w stronę Pana Boga, pozwalał się Bogu prowadzić.

Dla nas jest to ważne, że to Boże wezwanie jest właśnie dla nas grzesznych, upadających, wezwanie, żeby Panu Bogu całkowicie zaufać, pozwolić się wyprowadzić – wyprowadzić z miejsca, w którym dzisiaj jesteśmy. Tu rekolekcionista zapytał: Co jest dalej, co



Julius Schnorr von Karolsfeld: Abram otrzymuje obietnicę, że będzie ojcem narodów, drzeworyt (1860 r.)

wikipedia.pl

jest za tym nakazem Pana Boga: wyjdź, zmień coś w swoim życiu?

Pan Bóg obiecuje błogosławieństwo. Wyprowadza Abrahama nocą z jego namiotu i każde mu patrzeć w niebo: *«Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić»*; potem dodał: *«Tak liczne będzie twoje potomstwo»*. (Rdz 15,5) Czytaj: tak wielkie będzie błogosławieństwo, łaska, którą ode mnie otrzymasz.

Abraham mógł widzieć ok. tysiąca, może 2-3 tysiące gwiazd. To wydaje się ogromna liczba potomstwa, pokoleń, które Pan Bóg mu obiecuje. Ale, by choć trochę wyobrazić sobie liczbę gwiazd, a tym samym ogrom Bożego błogosławieństwa, na ekranie pojawił się obraz jednej z galaktyk widzianej przez teleskop Hubble'a. Wyobraźnię pobudzały jeszcze przytoczone liczby gwiazd szacowane przez naukowców: około 2 biliony galaktyk, w każdej kilkaset miliardów gwiazd, co razem daje liczbę ok. 200 tryliardów gwiazd, czyli 2 i 23 zera. To niewyobrażalna liczba. To nam mówi, jak hojny jest Bóg, jak liczne błogosławieństwo przygotował nie tylko dla Abrahama, ale i nam – wręcz nieskończone.

Rekolekcyjna narracja przeniosła nas następnie w czasie o 24 lata, podczas których Abraham wierzył, ufał i czekał na spełnienie obietnicy niezrozumiałej dla człowieka w podsztych latach, dla małżeństwa, które nadal nie ma potomstwa. I w chwili, gdy Abraham ma lat 99 – obietnica wypełnia się. Bóg nawiedzający go pod dębami Mamre, pod postacią trzech tajemniczych gości (pięknie i wymownie przedstawionych jako Trójca Święta w ikonie Rublowa), przynosi zapowiedź potomstwa za rok. I choć 89-letnia Sara wybucha śmiechem, bo po ludzku wydaje się to niemożliwe – obietnica się wypełnia, po latach oczekiwania rodzi się im syn, zewnętrzna oznaka błogosławieństwa.

Postać Abrahama jest nam dana, żeby człowiek w każdym wieku, w każdej sytuacji życiowej miał odwagę powiedzenia: życie jest przede mną, dobro jest przede mną, nowe łaski Boże są przede mną, a nie w przeszłości. Niezależnie od tego czym dzisiaj żyje, z jakimi boryka się trudnościami.

Próby i przemienienie

W podróży rekolekcyjnej z Abrahamem, którą zaproponował nam ks. Bartosz doszliśmy do chyba najtrudniejszego momentu w życiu Patriarchy – ma sto lat, upragnionego syna, Izaak dorasta... i Pan Bóg żąda od Abrahama złożenia syna w ofierze. Jak to jest możliwe? Wyczekiwany syn, obiecany przez Boga? To jest zupełnie nielogiczne! Abraham kompletnie nie rozumie, bo to się nie mieści w żadnej głowie, w żadnym sercu. I coś co nas może zaskakiwać – mimo że nie rozumie, Abraham ślepo ufa Panu Bogu. Z ciężkim sercem przygotowuje ołtarz ofiarny, zbiera drwa razem z Izaakiem, wiąże syna... Pan Bóg widząc szaleństwo jego wiary, jego pełne zaufanie interweniuje – ocala Izaaka.

Okrutna próba, której Abraham jest poddany, kieruje myśli do naszych osobistych prób, których doświadczamy. Jest ich

zdaniami rekolekjonisty wiele, bo jak czytamy w Księdze Syrach (Syr 2, 1.5):

*Synu, jeżeli masz zamiar służyć Panu,
przygotuj swą duszę na doświadczenie! (...)
Bo w ogniu doświadcza się złoto,
a ludzi miłych Bogu - w piecu utrapienia.*

Pan Bóg hartuje nasze serca, naszą wiarę i wzmacnia nas w ten sposób. Próby są naszą codziennością i choć są bezkrwa- we, to często równie dramatyczne: czy warto wierzyć, czy warto być przyjacielem Boga, czy warto się modlić, czy warto chodzić do kościoła, czy warto być człowiekiem uczciwym, czy warto pomagać, czy warto być wrażliwym, reagować na krzywdę i potrzeby innych, czy warto w ogóle być chrześcija- ninem, katolikiem, szczególnie dzisiaj? Jeśli dzieci odeszły od Kościoła, to też próba mojej wiary...

Abraham choć nie rozumie, ślepo ufa Bogu i wychodzi ze swojej próby zwycięsko. Jest to wskazówką dla nas, żebyśmy nie usiłowali zrozumieć wszystkiego, co Pan Bóg do nas mówi, w jaki sposób nas prowadzi. Zaufanie, przejście przez próbę, przejście przez ogień, przejście przez to oczyszczenie sprawia, że ostatecznie (tu rekolekjonista nawiązał do Ewan- gelii tamtego dnia) dotykamy Góry Tabor, sytuacji przemienienia Pańskiego dnia.

Góra Tabor, przemienienie – to jest dotknięcie, realne do- świadczenie Boga. W naszym życiu to doświadczenie może być modlitewne – podczas modlitwy Bóg daje odczuć we- wnętrźnie swoją obecność jak ktoś, czyją obecność wyczu- wamy obok mimo zamkniętych oczu. Tym doświadczeniem Boga może być jego działanie będące taką odpowiedzią na naszą modlitwę, co do której nie mamy żadnych wątpliwości.

Góra Tabor – to nie ziemskie, nie ludzkie doświadczenie, zobaczenie przemienionego Jezusa jest dla zdeorientowa- nych i przestraszonych tam uczniów po to, żeby wzmocnić ich wiarę, żeby wytrwali potem w Ogrójcu, żeby nie uciekli.

Na zakończenie ks. Bartosz zwrócił uwagę, że te Abraha- mowe próby i te nasze, są w jakimś sensie związane z Górą Tabor, bo właśnie wtedy, kiedy ich doświadczamy, kiedy nie rozumiemy tego, co się dzieje w naszym życiu, tego jak nas Pan Bóg prowadzi, powinniśmy sobie przypominać doświad- czenia żywej obecności Boga, nasze Góry Tabor, a jeśli ta- kich momentów w naszym życiu nie było lub było ich zbyt mało, powinniśmy się szczególnie modlić o takie dotknięcie Pana Boga – wewnętrzne, mistyczne, które jest dla każdego człowieka, a nie tylko dla świętych z kalendarza liturgicznego. Prośmy więc Boga o doświadczenie Jego bliskości, obecności, nie wiedzą i rozumem, ale całym sobą, uczuciami, wnętrzem, sercem, prośmy o pocucie, że jest, jest blisko, że ta obecność to nie jest jakaś odległa historia, ale terażniejszość. Doświad- czenia Góry Tabor są ważne, kluczowe, żeby przetrwać wszel- kie próby, którym Pan Bóg nas poddaje, a ostatecznie poddaje nas po to, abyśmy wytrwali przy Nim i doszli do Nieba, które jest – można powiedzieć – wieczną Górą Tabor czyli miej- scem, gdzie doświadczymy realnej bliskości Pana Boga i Jego obecności, a obecność ta będzie źródłem wiecznego szczęścia.

oprac. WNIBU

Kolejna grupa parafialna, która zechciała się podzielić swoimi doświadczeniami to nadzwyczajni szafarze Komunii św. W naszej parafii jest ich obecnie 6: **Bogdan Chrzan**, **Witold Michnol**, **Tadeusz Szymaniec**, **Szymon Weber**, a ostatnio do grupy tej dołączyli **Lesław Gajda** i **Sebastian Stano**, którzy zostali ustanowieni szafarzami 26 marca br. podczas uroczystej Mszy św. w katowickiej katedrze przez ks. Arcybiskupa Wiktora Skworca.

Zarówno nowym, jak i tym wieloletnim szafarzom życzymy radości z dobrze pełnionej misji niesienia Ciała Chrystusa osobom chorym, w podeszłym wieku, wszystkim mającym przeszkody w dotarciu na niedzielą Eucharystię. Niech Wasza posługa wnosi – jak powiedział podczas tegorocznego mianowania abp Skworec – Bożą radość w świat chorych i potrzebujących doświadczenia miłości, pokoju, radości i bliskości.

Być szafarzem...

W cztery niedziele od 5 do 26 marca w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego uczestniczyłem wraz z p. Sebastianem z naszej parafii w kursie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej.

Z propozycją podjęcia przeze mnie posługi nadzwyczajnego szafarza wyszedł ks. Proboszcz, który przedstawił założenia posługi i wspólnie omówiliśmy moje wątpliwości. Do posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej biskup diecezjalny może powołać mężczyzn w wieku od 35 do 65 lat. Kandydat poza wykształceniem przynajmniej średnim winien znać podstawowe prawdy teologiczne, zwłaszcza odnoszące się do Kościoła i Eucharystii. Kandydata poleca proboszcz i dwóch kapłanów. Powołanie jest na jeden rok i posługa jest przedłużana co roku po spełnieniu 2 warunków, którymi są udział w rekolekcjach i dniach skupienia. O propozycji ks. Proboszcza poinformowałem moją żonę i dzieci. Wspólnie rodzinie porozmawialiśmy i poprosiłem o ich opinię. Wyrazili zgodę na podjęcie przeze mnie tej posługi. Tak więc w kurii ks. Proboszcz zgłosił mnie (i p. Sebastiana) na kurs.

Udział w kursie i samo przygotowanie do posługi nadzwyczajnego szafarza było dla mnie wyjątkowym przeżyciem i okazją do pogłębienia wiedzy o znaczeniu liturgii w życiu Kościoła, która powinna mieć kontynuację w naszym życiu codziennym.

Do tej pory uważałem, że znam już dobrze liturgię, w końcu świadomie w niej uczestniczę, z pełnym zaangażowaniem. Tymczasem podczas zajęć każdy nowy temat omawiany przez naszych wykładowców wnosił coś nowego dla mnie. Odkrywałem ponownie postawy, gesty, dostrzegalne znaki, obrzędy liturgii, jako pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa.

Dla przykładu moment przed Komunią św., kiedy kapłan podnosi Hostię – Chleb Eucharystyczny zapraszając nas na Ucztę Chrystusa. Nie zwracałem na to wcześniej uwagi, że niektórzy wierni w tym czasie opuszczają głowę, co uświadomił nam wykładowca. A przecież powinniśmy cały czas być wpatrzeni w Chrystusa, bo to właśnie z tego powodu kapłan podnosi Hostię najwyżej jak się da, aby każdy z nas mógł zobaczyć Ciało Pańskie. Innym przykładem jest kolejny znak uczestnictwa w aktualnie sprawowanej Ofierze – Komunia św. Wierni przystępują do niej w procesji, w skupieniu podchodząc do kapłana/szafarza i przyjmując ją na język lub na rękę, kłęcząc lub stojąc. Gdy jednak Komunia św. jest rozdawana pod dwoma postaciami: Ciało i Krew Chrystusa przyjmujemy tylko w postawie stojącej. Księża wykładowcy podczas naszych zajęć podkreślali, że te 2 sposoby przyjmowania Komunii św. były już praktykowane w pierwotnym Kościele i dzisiaj są na

równi dopuszczone. To powinno zakończyć różne dyskusje na ten temat.



Jednym z naszych wykładowców był ks. dr Andrzej Hoinkis, który przez lata mieszkał i pomagał duszpastersko w naszej parafii m.in. opiekując się studentami w DA Graniczna. Był też pierwszym opiekunem duchowym założonej w roku 2014 naszej parafialnej grupy lektorów. Miło było spotkać się po latach i powiedzieć, że nasi lektorzy cały czas aktywnie działają. Podczas wykładu ks. Andrzej podzielił się z nami takimi słowami: „Liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc.” Liturgia to przede wszystkim działanie Boga uświęcające człowieka i odpowiedź człowieka, ale zawiera ona w sobie również element wspólnototwórczy. Podmiotem działania liturgii jest Chrystus cały, tzn. Głowa i Ciało, czyli Kościół. Liturgia to czyn całego Ludu Bożego, a nie tylko „wybranych” członków. Każdy wierzący jest wezwany do świadomego i czynnego udziału w liturgii.

Słuchając wykładów o liturgii, nowego znaczenia dla mnie nabrały Liturgia Słowa (jako kształtowanie mojego życia poprzez słuchane Słowo Boże) oraz pełne uczestnictwo w Liturgii Eucharystycznej, które jako dwie części łączą się z sobą stanowiąc jeden akt kultu – Mszę św. We Mszy św. zostaje zastawiony stół Słowa oraz Chrystusowego Ciała, z którego ja i wszyscy obecni mogą czerpać naukę i pokarm. To znacząco zmieniło moje osobiste postrzeganie niedzielnego uczestnictwa we Mszy św.

Nasi wykładowcy zwracali również uwagę na współczesne możliwości, m.in: uczestnictwa we Mszy św. poprzez TV czy internet. Taka możliwość jest oczywiście wielkim dobrem dla osób chorych i w podeszłym wieku, które nie mają możliwości uczestniczenia w inny sposób we Mszy św. To dla nich m.in. wykonują swoją posługę szafarze nadzwyczajni Komunii

świętej pomagając kapłanom w udzielaniu Komunii św. poza Mszą. To piękna posługa zanoszenia Chrystusa osobom, które w danym momencie tego potrzebują.



W dniu 26.03.2023 r. arcybiskup Wiktor Skworec w katedrze Chrystusa Króla mianował mnie i 157 innych mężczyzn nadzwyczajnym szafarzem Komunii św. To wyjątkowe i cudowne przeżycie iść razem z Chrystusem ulicami osiedla, którymi wszyscy chodzimy codziennie, idąc do chorego czy do osoby w podeszłym wieku. Jeszcze większą radością jest moment po udzieleniu Komunii św., kiedy widzieć jak u tej osoby Chrystus czyni cuda, jak wraca wiara, radość, uśmiech.

Lesław Gajda
(zdjęcia: Lesław Gajda, Jan Gajda)

Nadzwyczajnym szafarzem Komunii św. jestem od 2007 r. za sprawą ówczesnego proboszcza ks. Grzegorza Kuszego. W jedną z niedziel podszedł do mnie po Mszy św. i powiedział, że musi porozmawiać ze mną i z żoną, bo – jak to określił – „jest sprawa”. Okazało się, że zachodzi potrzeba, aby odwiedzać chorych z Komunią św. w niedziele i święta i zapytał czy nie podjąłbym się tego zadania. Decyzja ma być nasza wspólna, ponieważ żona kandydata na szafarza też musi wyrazić zgodę.

Od naszej pozytywnej decyzji minęło już 16 lat, które zaowocowały wieloma doświadczeniami i przeżyciami. Niezapomnianym przeżyciem była pierwsza Msza św., na której pomagałem w rozdzielaniu Komunii św., ale chyba jeszcze bardziej przeżywałem pierwszą wizytę z Najświętszym Sakramentem u chorego, drżenie głosu i rąk, odpowiedzialność za Najświętszy Sakrament wyniesiony poza mury kościoła... Ułatwieniem dla mnie było to, że pierwszym chorym, do którego się udałem, był mój ojciec. Ale te emocje towarzyszą mi

Jestem nadzwyczajnym szafarzem Komunii świętej od 7 lat. Moją posługę chyba najlepiej opisać uczuciami, jakich doświadczam wypełniając ją.

SMUTEK – po spotkaniu ludzi, którzy zapomnieli, jak się zachować na ulicy na widok Najświętszego Sakramentu, którzy nie wierzą, nie reagują, ludzi pozostających obojętnymi (niestety w tym także tych, którzy chodzą do kościoła).

ŻAL – że tak niewielu chorych pragnie przyjąć Pana Jezusa co tydzień, mimo że proszą o spowiedź świętą i Komunię co miesiąc.

DUMA – bo jestem nadzwyczajnym szafarzem Komunii świętej i mogę zanieść Pana Jezusa chorym.



Zakończenie kursu – ks. Andrzej Suchoń, duszpasterz nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. wręcza p. Sebastianowi testimonium, czyli dokument, którym szafarz się legitymuje.

za każdym razem, gdy wykonuję czynności szafarza czy to w kościele, czy w domu u chorego, gdzie poza udzieleniem Komunii św. zawsze trzeba znaleźć chwilę na rozmowę, bo często są to starsi ludzie, którzy nie mają wielu kontaktów z innymi i oczekują tego. Doświadczamy jako nadzwyczajni szafarze Komunii świętej udzielania Komunii osobom na różnym etapie choroby, również osobom po pobycie w szpitalu, wracającym do zdrowia, którzy są za słabi aby od razu iść do kościoła, a czują potrzebę bliskości Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

Najwspanialszym przeżyciem jest dla mnie widzieć radość w oczach chorych, do których przychodzę z Komunią św., radość z faktu, że mogą przyjąć Pana Jezusa do swojego serca w trudnym czasie choroby.

O tych 16 latach posługi mogę powiedzieć, że dały mi one mnóstwo radości z możliwości niesienia pomocy ludziom w potrzebie.

Bogdan Chrzan

POKORA – bo jestem tylko osiołkiem, na którym Pan Jezus udaje się do tego, kto Go zaprosi.

RADOŚĆ z drobnych cudów, których jestem świadkiem, gdy np. starsza pani, która mówi, by w przyszłym tygodniu nie przychodzić, bo pójdzie sama do kościoła, a w kolejnym tygodniu odchodzi do Pana, by spotkać Go osobiście.

RADOŚĆ, gdy z Hostii niby przypadkiem odłamuje się część – bo zapomniałem o tym, że idę do kolejnego chorego, który dzięki temu przyjmie cząstkę Hostii.

Tadeusz



Moc w słabości się doskonalą, czyli o tym, jak odnaleźć Boga w trudnościach

Wierzący niepraktykujący

We współczesnym świecie nastawionym na wygodę i szeroko rozumiany komfort własny, niezwykle popularne jest określenie „wierzący niepraktykujący”. Wbrew pozorom jednak termin ten nie wyrasta z nowomowy, jaka charakteryzuje nasze czasy. To postawa znana od lat, a nawet od początku stworzenia. Wymowny obraz pewnego buntu znajdziemy u proroka Izajasza (Iz 14, 12-15).

Lucyfer, czyli „nosiciel światła”, Syn Jutrzenki, według tradycji był najpiękniejszym spośród aniołów. Jednak ten przymiot stał się przyczyną jego upadku i zguby. Pojawiła się pycha. Świadom swojej pozycji i piękności Lucyfer nie chciał podporządkować się Bogu i sam kreował się na bóstwo; nie chciał uznać statusu stworzenia i zależności: *Wstąpię na niebiosy; powyżej gwiazd Bożych postawię mój tron. Zasiądę na Górze Obrad, na krańcach północy. Wstąpię na szczyty obłoków, podobny będę do Najwyższego (Iz 14, 13-14).*

Czy nie brzmi to znajomo? Lucyfer wierzył, a nawet więcej, wiedział, że Bóg istnieje! A mimo to odmówił pójścia drogą wyznaczoną przez Niego. To właśnie oznacza bycie wierzącym lecz niepraktykującym, czyż nie? Uznajemy istnienie Boga, ale wolimy żyć według własnych zasad.

Dzięki Bogu, dosłownie i w przenośni, w całkowitej kontrze do przytoczonej wyżej postawy, przychodzi na świat Słowo Wcielone – Jezus. To właśnie przez swoje całkowite posłuszeństwo, idąc aż do końca ścieżką wyznaczoną przez Ojca, Jezus odnosi zwycięstwo nad siłami ciemności.

Niech więc dzisiaj każdy z nas w sercu zapyta samego siebie powtarzając za Świętym Jakubem:

Cóż to pomoże, bracia moi, jeśli ktoś mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić? Jeśli brat albo siostra nie mają się w co przyodziać i brakuje im powszedniego chleba, a ktoś z was powiedziałby im: Idźcie w pokój, ogrzejcie się i nasycie, a nie dalibyście im tego, czego ciało potrzebuje, cóż to pomoże? Tak i wiara, jeżeli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie. Lecz powie ktoś: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki; pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, a ja ci pokażę wiarę z uczynków moich. Ty wierzysz, że Bóg jest jeden? Dobrze czynisz; demony również wierzą i drżą (List św. Jakuba, 2, 14-24)

Gorąco Was i samą siebie do tego zachęcam.

Katarzyna Sosnecka



Prasa dostępna w naszym kościele
(na regale przy zakrystii lub w zakrystii).
Zachęcamy do czytania!



Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

na kwiecień

O kulturę niestosowania przemocy

Módlmy się o budowanie kultury pokoju i niestosowania przemocy poprzez ograniczenie dostępu do broni dla państw i obywateli.

na maj

Za ruchy i wspólnoty kościelne

Módlmy się, aby ruchy i wspólnoty kościelne każdego dnia odkrywały misję ewangelizacyjną i służyły swoimi charyzmatami potrzebującym na świecie.



Sklepik charytatywny „Św. Brat Albert” ul. Sikorskiego 24, wejście od pomnika

Godziny otwarcia:

- poniedziałek 15⁰⁰ - 17⁰⁰
- wtorek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- środa 10⁰⁰ - 12⁰⁰
- czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- piątek 15⁰⁰ - 17⁰⁰

Przyjmujemy i oferujemy:
odzież, pościel, ręczniki,
drobny sprzęt AGD, sztuc-
ce, nakrycia stołowe itp.

PODARUJMY 1,5% PODATKU

ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO

Kończy się czas rocznych rozliczeń z fiskusem.

Jak w minionych latach mamy możliwość przekazania 1,5% naszego podatku organizacjom pożytku publicznego.

Na przykład:

Stowarzyszenie
PoMOC
dla Kobiet i Dzieci im. Marii Niepokalanej



Stowarzyszenie „PO MOC”
dla Kobiet i Dzieci
im. Marii Niepokalanej
(prowadzone przez nasze siostry)
KRS: 0000055205

Caritas Archidiecezji Katowickiej
KRS: 0000 221725

Hospicjum Świętego Franciszka
KRS: 0000071161

Trwajcie w miłości



Apostolstwo  **CHORYCH**

**misyjne
drogi**

PIELGRZYMKA SZLAKIEM WŁOSKICH ŚWIĘTYCH Z ODPOCZYNKIEM NAD MORZEM



Od 12 do 23 lipca br. z Biurem Podróży Santo Camino organizujemy dwutygodniową pielgrzymkę do Włoch.

Zapisy u ks. Tomasza Mandrysa - tel. 507 627 877



PADWA – ASYŻ – CASCIA – RZYM – NETTUNO – POMPEJE – PIETRELCINA – SAN GIOVANNI ROTONDO – MONTE SAN ANGELO – MANOPELLO – ISOLA DI GRAN SASSO – WENECJA

DZIEŃ 1 - 12.07.2023 (środa)

Wyjazd we wczesnych godzinach porannych i przejazd przez Czechy i Austrię do Włoch. Nocleg w okolicy Padwy.

DZIEŃ 2 - 13.07.2023 (czwartek)

Padwa – plac Prato della Valle, Msza św. w bazylice św. Anotniego, sanktuarium **św. Leopolda Mandića** – patrona chorych na raka. Przejazd i nocleg w okolicy Asyżu.

DZIEŃ 3 - 14.07.2023 (piątek)

Asyż – Msza św. w bazylice **św. Franciszka**, spacer średowiecznym miastem, bazylika **św. Klary**, kościół Santa Maria Maggiore – grób **bl. Carla Acutisa**

Cascia – bazylika i grób **św. Rity** – patronki spraw trudnych i beznadziejnych. Przejazd i nocleg w okolicy Rzymu (3 noce).

DZIEŃ 4 - 15.07.2023 (sobota)

Rzym – bazylika św. Piotra, Groty Watykańskie, grób **św. JP II** i śp. Benedykta XVI, zwiedzanie Wiecznego Miasta, Msza św. w jednym z rzymskich kościołów.

DZIEŃ 5 - 16.07.2023 (niedziela)

Nettuno – sanktuarium MB Łaskawej, modlitwa i Msza św. przy grobie **św. Marii Goretti**, kilkugodzinny odpoczynek nad Adriatykiem. Powrót na nocleg do Rzymu.

DZIEŃ 6 - 17.07.2023 (poniedziałek)

Pompeje – sanktuarium MB Różańcowej, nawiedzenie grobu **bl. Bartłomieja Longo**.

Pietrelcina – rodzinne miasto **św. o. Pio**, kościół MB Anielskiej, kościół św. Anny, Toretta.

Przejazd na nocleg do **San Giovanni Rotondo** (3 noce), udział w modlitwie różańcowej przy grobie św. o. Pio (dla chętnych).

ŚWIADCZENIA W CENIE:

- przejazd autokarem turystycznym z WC, DVD, barkiem i klimatyzacją,
- 10 noclegów w hotelach *** (pokoje 2-, 3-osobowe),
- 10 śniadań i 10 obiadokolacji,
- opieka pilota wycieczek zagranicznych,
- ubezpieczenie NNW i KL,

CENA NIE ZAWIERA:

- biletów wstępu do zwiedzanych obiektów, parkingów, autostrad, opłaty w sanktuariach, opłaty za przewodników lokalnych, opłat klimatycznych – płatne dodatkowo 120 euro w autokarze,
- dodatkowych ubezpieczeń (kosztów leczenia chorób przewlekłych),

- napojów do obiadokolacji,
- obow. składki na TFG i TFP – 20 zł.

WYMAGANY DOKUMENT – dowód osobisty lub paszport – ważne min. 6 miesięcy od daty powrotu.

PROGRAM RAMOWY - MOŻE ULEC ZMIANIE



DZIEŃ 7 - 18.07.2023 (wtorek)

San Giovanni Rotondo – sanktuarium św. o. Pio, bazylika MB Łaskawej, kościół antyczny, muzeum o. Pio.

Monte San Angelo – słynna grotta objawień św. Michała Archanioła, „przystanek” na degustację wina i oliwy. Powrót na nocleg, wieczorny różaniec przy grobie św. o. Pio.

DZIEŃ 8 - 19.07.2023 (środa)

San Giovanni Rotondo – Msza św. w sanktuarium św. o. Pio, kilkugodzinny wypoczynek nad morzem, wieczorna modlitwa różańcowa przy grobie św. o. Pio.

DZIEŃ 9 - 20.07.2023 (czwartek)

Manopello – słynny wizerunek oblicza Chrystusa, Msza św.

Isola di Gran Sasso – nawiedzenie grobu **św. Gabriela Possentiego**, przejazd na nocleg w okolicy Rimini.

DZIEŃ 10 - 21.07.2023 (piątek)

Całodzienny odpoczynek nad Adriatykiem.

DZIEŃ 11 - 22.07.2023 (sobota)

Wenecja – prywatny rejs statkiem z Chioggi w stronę Placu św. Marka, zwiedzanie miasta, po południu Msza św. w bazylice św. Marka, pożegnalny rejs statkiem do Chioggi. Nocny przejazd przez Włochy, Austrię i Czechy do Polski.

DZIEŃ 12 - 23.07.2023 (niedziela)

Powrót w godzinach porannych. Zakończenie pielgrzymki.

Cena: 420 euro + 1200 zł przy grupie 51-osobowej, może ulec zmianie w przypadku zmian cen paliwa lub opłat hotelowych (440 euro + 1300 zł – grupa 46 osob., 450 euro + 1400 zł – grupa 41 os.).



Wielki Tydzień 2023